

# GAZETA MŁYNNARSKA.

## CZASOPISMO

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
W KRAKOWIE  
ulica Grodzka — Nr. 59.

Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 centów.

### Od wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych odbiorców o łaskawe rozpoznanie naszego pisma.

Przedpłata wynosi:

w miejscu:

Rocznie z przesyłką do domu . . . . . 2 zlr.

Z przesyłką i na prowincyi:

Rocznie . . . . . 2 zlr.

Pieniądze najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym wprost bez pośrednictwa, pod adresem: „Administracja Gazety Młynarskiej“, Kraków.

W Warszawie przyjmuje przedpłatę, która wynosi rocznie 2 Rs., p. Franciszek Schmelcer, przy ulicy Twardej Nr. 6-ty — i księgarnia Gebethnera i Spółki.

Administracja „Gazety Młynarskiej“.

### „Reforma“ w młynarstwie.

Użycie wiatru odgrywa wielką rolę w dzisiejszym młynarstwie. Przy czyszczeniu zboża i grysiku jest on najważniejszym czynnikiem. Gdzie jest wiatr, tam z natury rzeczy wywiązuje się proch. Proch zaś jest znowu niezdrowy dla oczu i wogóle szkodliwy jest dla człowieka.

W najnowszych czasach przy zaprowadzeniu nowych maszyn do czyszczenia grysiku nie zadawalniano się tem, że dużo hałasu narobiono, lecz nadano im także barwę narodową jak n. p. „Austria“ aby czułych na takie wrażenia z pewnością pozyskać.

Maszyna, o której dziś mówimy, działa reformująco nawet na sposób i rodzaj zaprowadzania i spopularyzowania maszyn. Nie robi ona hałasu, lecz owszem uśmierza go; nie ma barwy narodowej, lecz działa reformująco u murzynów jak u białych, u żydów i chrześcian, u Niemców i Polaków, u Moskali i Turków — wszędzie, gdzie się czyści grysik. Dlatego nazwano ją „Reformą“.

Każdy młynarz, mający do czynienia z maszyną do czyszczenia grysiku, wie, że żadną dotychczas istniejącą maszyną jakiegokolwiek bądź nazwy czyścić nie można delikatnego grysiku, mianowicie zaś miękkich mączystych dunstów, od numeru 7 począwszy, aby przytem nie porywaną była przez wiatr wielka część dobrego towaru do komórki na otręby. Te porywane części naturalnie, chociaż

nie w całości, to przecież dla najlepszych gatunków mąki zupełnie tracimy. Z tej przyczyny dotychczas żadna maszyna do czyszczenia grysiku nie mogła sobie zjednać zupełnego zadowolenia co do czynności, chociażby jak najstaranniejszą była konstrukcyi. W zasadzie wszystkie maszyny do czyszczenia kaszek w konstrukcyi nie wiele się od siebie różnią, gdyż nie mogą się obyć bez komórki na otręby.

W mowie będąca maszyna do czyszczenia dunstów „Reforma“, której rycina poniżej umieszczona, uchyla wymienione niekorzyści zapomocą swojej zupełnie oryginalnej konstrukcyi, sprzeciwiając się wszystkim dotychczas istniejącym maszynom, czyni zbyteczne komórki na otręby i sprawia w swęj dotąd niezrównanej konstrukcyi absolutne czyszczenie grysików i delikatnych dunstów w dotychczas nie osiągniętej doskonałości bez najmniejszej straty dobrego towaru.

Szczególne korzyści okazuje „Reforma“ przy czyszczeniu na walcach rozpylonych lub zmieszanych dunstów, które dotychczas z powodu braku odpowiednich maszyn w żadnym młynie nie mogły być czyszczone. Te włókniste dunsta utrudniają, jak wiadomo, znacznie wymielanie mąki na walcach a natomiast dużo części przejściowych się otrzymuje.

Maszyna oddziela jak najdoskonalej, prócz znajdujących się w takich dunstach części otręb, także wszystkie włókniste części, jak włosy, włókna i. t. p. które jakkolwiek białej barwy, przecież gatunek mąki bardzo upośledzają. Dunsta przeto stają się znowu ostre i wyraziste, dają się na walcach dobrze i szybko zemleć i ułatwiają temsamem nietylko proces mielenia, ale się także oszczędza wiele czasu i siły, i otrzymuje się piękniejszą i lepszą mąkę.

Niezrównana działalność „Reformy“ osiągnięta zostaje przede wszystkim:

1. Przez nieustannie czynny filter bez końca, umieszczony tuż nad powierzchnią, służącą do odsiewu dunstów, a rozciągając się ponad całą płaszczyznę sita, powoduje tak rozdział jakoteż filtrowanie powietrza;

2. Przez założenie między sitem a filtrem przewodów w kształcie rusztów, utrzymujących prąd powietrza nad płaszczyznę sita w zgęszczonym stanie, a przez to powodujących podnoszenie części otręb, cięższe części zaś pochwytyują.

Filter, rozciągający się nad całą powierzchnią przesiewową sprawia konieczny lub wymagalny zupełnie równy podział pra-

du powietrza temsamem także równe ssanie na całej powierzchni sita. Prąd powietrza zapomocą umieszczonych w filtrze poprzecznych przedziałek wedle potrzeb miejscami albo też na całej długości sita może być wzmocniony lub zmniejszony.

Przewody czyli kanały mają przede wszystkim na celu, aby przy użyciu słabszego prądu powietrza cięższe części otręb, które tylko do pewnej wysokości mogą być wzniesione, pochwytać i niedozwalać, aby powtórnie opadały na powierzchnię przesiewową. Następnie zaś uwalniają filter od znacznego ciężaru, gdyż ten przyciąga potem tylko najlżejsze cząstki mąki i pyłek otrąbiany, równocześnie także podziela wydzielony produkt na dwa gatunki.

Sposób działania i urządzenie „Reformy“ są następujące:

Przez przyrząd wlotowy i szpajzwalce (Speisewalze) dostaje się przeznaczony do czyszczenia materiał równo podzielony na przesiewacz, znajdujący się w szczelnie zamkniętej przestrzeni, i opatrzony różnymi numerami gazy jedwabnej — odpowiednio do gatunków grysików. W nieznaczonej odległości nad tem i w połączeniu z temże znajdują się do rusztów podobne na obie strony skośnie spadające kanały. W górnej części maszyny znajduje się wolno rotujące sukno bez końca, z którego exhaustor z obu stron wysiewa prąd wiatru.

Prąd powietrza pod powierzchnią czyszczącą wchodzi bokiem do maszyny, przeciska się przez gazę jedwabną i wszystkie z powodu silnie trzęsącego poruszenia odłączone dobre części towaru i po wierzchu unoszące się lekkie cząstki, jak otręby, mąkę i części przejściowe podnosi w górę w kierunku ku filtrowi.

Przez urządzenie wspomnianych kanałów ponad jedwabną gazą, utrzymuje się wiatr ssący z dwóch stron w ściśnionym stanie a przez to sprawia się, że raz podniesione części otręb z pewnością dostają się do górnych krawędzi kanałów.

Dopiero tu znowu się rozprzestrzenia prąd powietrza, tracąc z powodu tego na szybkości i sile, puszcza cięższe cząstki otręb na prawo i na lewo w kanały, a tylko mąka i lekki pyłek otrąbiany unosi się ku filtrowi. Jest więc absolutnie niemożliwe, aby raz podniesione części opadły na powierzchnię, przeznaczoną do czyszczenia.

Produkt, opadły w kanały tylko przez trzę-

sące się poruszenie powierzchni do czyszczenia po obu stronach dostaje się w większe kanały podłużne a przez te na koniec maszyny, gdzie dowolnie może być odebrane.

Absolutne zupełne oczyszczenie filtru z przylegających doń części mąki i pyłków otrębianych osiąga się przez to, że u dolnego końca tegoż jest umieszczona komórka, oddzielona od wiatru ssącego, w której jest zaprowadzony wiatr pędzący, który pod rotującym filtrem służy niejako za poduszkę wietrzną i wypędza przylegające cząstki mąki i prochu.

Automatyczne trzepacze sprawiają wreszcie zupełne oczyszczenie filtru a poniżej umieszczone małe ślimakowate naczynie zbiera produkt i wyprowadza go z maszyny.

Podczas gdy więc w ten sposób wszystkie cząstki mąki i otrąb z wszelką pewnością wydzielone zostają z nasypanego towaru, opada ciężki, zupełnie czysty grysik lub dunst przez jedwabną gazę powierzchni do czyszczenia w dolną część maszyny, gdzie według rozmaitych numerów się je oddziela albo też zapomocą ślimakowatego naczynia mogą być razem sprowadzone.

Występujący z exhaustoru prąd powietrza, przez filter z wszystkich cząstek mąki i pyłu zupełnie oczyszczony, może być wprowadzony wprost do młynu lub na wolne powietrze.

Do utrzymania w czystości zawoju jedwabiu umieszczoną jest pod tymże rotująca szczotka, obracająca się sama przez maszynę i utrzymująca powierzchnię sita zawsze otwartą.

Przez powyższe dowiedziono więc, że ta maszyna jest jedyną, która najdelikatniejsze dunsta w nieosiągnięty dotychczas doskonały sposób czyści, przezco się także unika wszelkiej straty zdrowego towaru, jakoteż wszelkiego zapyłania i czyni zbyteczne komórki na otręby lub proch jakoteż zbiornik na proch.

Liczne zalety „Reformy“ dają się więc według poprzedniego zebrać w następujące:

1. Absolutnie dobre czyszczenie grysiku i najdelikatniejszych miękkich dunstów;

2. Zdrowy towar wcale nie dostaje się do części przejściowych;

3. Usunięcie komórki na otręby wraz z przewodami rurowymi przy delikatnych grysikach i dunstach;

4. Żadne odpadki ani żadna strata przez zaproszenie;

5. Ułatwienie procesu przy mieleniu na walcach;

6. Większe wyzyskiwanie lepszych gatunków mąki;

7. Miejsca wolne od kurzu i uniknienie niebezpieczeństwa eksplozyi;

8. Oszczędzanie na miejscu, sile i kapitale zakładowym.

Wykonanie maszyny jest odpowiednio do swego działania najlepsze. Nietylko dlatego, że ona odnośnie do użytkowanego materiału, czysto elegancko i pojedynczo pod względem konstrukcyi jest wykonaną i niezrównaną, ale i dlatego, że jej działanie i zalety nie mogą być żadną konkurencyjną maszyną dorównane, można jej dać wszelkie gwarancye.

Użycie filtru ma miejsce u wszystkich maszyn do czyszczenia drobnego grysiku i dunstów od nru 4 począwszy i wyżej, odpada zaś przy grubym grysiku niżej nru 4, gdyż przy ciężkich produktach wykluczone jest porywanie dobrego towaru przez prąd powietrza a tylko mało mąki lub wcale nic nie jest zawarte.

Maszyna „Reforma“ potrzebuje tylko małej siły, umieszczenie jakoteż obejście się z nią jest bardzo pojedyncze i może ona być wykonaną w różnych rozmiarach przez najlepiej renomowaną fabrykę maszyn i budowę młynów **Braci Izrael we Wiedniu**, zastęstwo dla Galicyi i Bukowiny **Leopold Epstein w Krakowie**, ul. Grodzka l. 59.

„Reforma“ z filtrami służy tylko do czyszczenia dunstów i drobnego grysiku, zaś bez filtru dla wszystkich gatunków grysiku, a przy rozmaitej wielkości działają dwa razy tyle, co maszyny tejże samej wielkości innego systemu.

P. Antoni był także bardzo dobroczynnym i żaden potrzebujący pomocy nie odszedł od niego bez wsparcia.

Trzecią i zapewne nie najnieznaczniejszą zaletą jego było, którą jeszcze i dziś niejeden młynarz posiadać powinien, że miał bardzo ładną córkę. Młynarzówna Zosia uchodziła za największą piękność w całej okolicy. I dziś nie brakuje takich pięknych córek młynarzy, a nawet i ja mógłbym niejedną ciekawą historię opowiedzieć, jak to niebezpiecznie patrzeć się w ich powabne oczka, ale według tego, co opowiadają o Zosi młynarzównie, byłoby dla mnie bardzo niebezpiecznie, gdybym ją znał.

Na moje szczęście wtedy jeszcze więcej miałem upodobania w słodkich sztruclach aniżeli w ładnych córkach młynarzów.

Zarządca, nauczyciel wiejski, pisarz i kto ją tylko znał chętnieby ją pojął za żonę. Ale młynarz dworski p. Antoni swojej córki — jak się wyrażał — nie dla takiego „narodu“ wychowywał, który nie żyje z pracy rąk własnych.

Już wybrał dla niej męża. Był nim dzielny uczeiwy młynarczyk, w którego posiadanie miał później przejść młyn jego. Piotr miał także

## O TURBINACH.

### Zalety turbin w obec kół wodnych.

Dla zakładów przemysłowych jednym z najważniejszych czynników jest posiadanie pewnego i taniego motoru. Świadomość tego naprowadziła na użytkowanie w naturze tak często pojawiającej się siły wody, a do wyzyskania tej siły użyto — do niedawnego stosunkowo czasu — po największej części tylko kół wodnych.

Gdy te jednak, w szczególności przy niskim spadku tylko bardzo nieznaczny procent istniejącej surowej siły wody zużywają, usiłowania inżynierów zdały w tym kierunku, aby dla lepszego użytkowania siły wody skonstruować inny motor, i wynaleziono taki motor w turbinach.

W ogóle zalety turbin w obec kół wodnych, dadzą się w krótkości ująć w następujące:

a) Przez koła wodne w zasadzie zużywa się tylko 30—60% istniejącej, surowej siły wody, a tylko przy znaczniejszych spadkach, które się bardzo rzadko pojawiają osiąga się górnymi kołami większy procent, podczas gdy za pomocą należycie skonstruowanej i dobrze sporządzonej turbiny, zastosowanej do szczególnych miejscowych okoliczności zużyć można w średnim przecięciu 75% ale i więcej istniejącej siły wodnej.

b) Ponieważ turbiny znacznie więcej o brotów otrzymują przy tym samym spadku, niż koła wodne, przeto potrzebne transmisye przy zakładaniu turbin są bardziej pojedyncze, o wiele lżejsze i tańsze, aniżeli u kół wodnych, z powodu tego potrzebne są mniejsze koszta zakładania i znacznie mniejsze są straty przez tarcie.

c) Podczas gdy koła wodne nadzwyczaj wiele tracą na działaniu, jeżeli muszą wejść w wodę niespokojną, to turbiny dają się tak urządzić, że ich działanie przez wodę niespokojną nieznacznie lub nawet wcale nie jest zmniejszone.

d) Turbina jest całkiem z żelaza wykonaną a przeto konstrukcyja jej bardzo po-

wszelkie zalety po temu, aby kiedyś zostać dzielnym młynarzem.

Nie marnował on czasu na rozmowach z kobietami, które przychodziły ze zbożem do młyna i jak teraz tak i wówczas skore były do rozmowy.

Workami z mąką rzucał jakby piłką, pracował od świtu do późnego wieczora, był duszą wszystkiego a bez niego z pewnością by rzeczka młyńska opuściła swoje łóżysko, tak przynajmniej sądził młynarz dworski.

Piotr był młodzieńcem spokojnym, małomównym. Przy jego wysokiej, silnej budowie cudownie mu do twarzy było z jego niebieskimi oczami. Niejedno serce panienskie mocniej i żywiej bić poczęło na widok jego silnej, pięknej postawy męskiej. Dla niego zaś takie uczucia były niezrozumiałe.

Jego jedyną przyjemnością było, jeżeli wieczorem po skończonej robocie mógł przy oknie od młyna przysłuchiwać się śpiewowi małej Zosi.

Szum wody i szelest liści topoli stanowiły osobliwe wtórowanie temu śpiewowi i napełniały serce młynarczyka jakąś smętną radością.

Z numerem dzisiejszym zaprowadzamy dział *odcinków*, w których umieszczać będziemy nowelki lub rozprawki oryginalne albo też tłómaczone, o ile możliwości z życia młynarzy wzięte.

### MŁYN DWORSKI.

Od czasu, jak daleko pamięć ludzka sięga, nie było tak sławnego młynarza w całej okolicy, jakim był młynarz dworski, p. Antoni. Sławę swoją zawdzięczał różnym okolicznościom, z pomiędzy których najważniejszem było przede wszystkim niezmiernie bogactwo jego. Za tego życia nie znano jeszcze maszyn w młynach. Nie było także parowych młynów a przeto i agentów nie było. Każdy z swoim zbożem jeździł do młyna i dostawał za to tylko mało mąki. Nie kupowano jeszcze wtedy mąki od kupca lub w składzie. Dobrze się mający młynarze byli wielkimi panami, gdyż dochody ich były bardzo znaczne. Nie dziwnego, że opowiadano o p. Antonim, że ma pełne worki z talarami i że je wieczorem na strychu rozsypuje, aby nie zaśniedziały.

jedynca, która przy troskliwym obejściu się prawie żadnych kosztów reparacji nie wymaga i niemal nieograniczoną ma trwałość, podczas gdy koła wodne często muszą być naprawiane a w stosunkowo krótkim czasie muszą być całkiem odnowione.

e) Lód wprawdzie czasami przeszkadza ruchowi turbiny, ale w nader rzadkich wypadkach w takim stopniu, jak to u kół wodnych.

f) Budowle wodne i koryta są przy turbinach a mianowicie, gdzie niski spadek, w regule mniejsze, niż przy tym samym spadku dla kół wodnych.

g) Przy nowém zakładaniu są koszta turbin w zasadzie mniejsze, niż kompletne urządzenie kół wodnych.

#### Wybór systemu turbin do użycia.

Są dwa systemy turbin, które się w zasadzie przeto od siebie różnią, że w nich woda w rozmaity sposób działa; są nimi:

1. *Jonval'a* czyli reakcyjna turbina,
2. *Girard'a* czyli akcyjna turbina.

Główne zalety tychże, na które należy zwrócić uwagę w praktyce przy wyborze systemu turbin, są następujące:

*Jonval'a* czyli reakcyjna turbina wymaga nieustannie pełnego nawodnienia, jeżeli ma dać jak najkorzystniejsze usługi, gdyż to znacznie się obniża, jeżeli z powodu niedostatecznej masy wody część kanałów koła kierującego (*Leitrad*) musi zostać odkryta i nienawodniona. Natomiast ten rodzaj turbin nie traci na korzyści, jeżeli koło biegowe w dowolnej głębokości w dolnej części wody pracuje.

*Girard'a* czyli akcyjne turbiny dają nieco więcej korzyści, niż turbiny *Jonval'a*, dają możliwość uregulowania konsumpcji wody przez zamknięcie części kanałów w kole kierującym, nie tracąc przy tem właściwie nic z tego, co się osiąga przy pełnym spadku, nie mogąc atoli funkcjonować w wodzie niespokojnej, gdyż ich działalność o wiele się zmniejsza, jeżeli woda z koła biegowego nie może dowolnie upłynąć.

Ponieważ jednak często zużywają się siły

wodne, przy których do użycia przydatna ilość wody jest zmienna, które przeto do korzystnego wyzyskiwania wymagają turbiny regulującej, przy których jednak także często i trwale się powtarzają wody niespokojne i traciłoby się dużo z normalnego do użycia spadku, gdyby się chciało turbiny tak wysoko umieścić, aby zawsze pozostawała pod dolną powierzchnią wody, widziano się zniewolonym do zastanowienia się nad konstrukcją, która zalety obu systemów ile możliwości w sobie jednoczy, nie przywłaszczając sobie wad obydwu, i wynaleziono tę konstrukcję w tak zwanej turbinie granicznej, która tworzy przejście między jednym a drugim systemem.

Jeżeli się rozchodzi o zużywanie wielkiej siły wodnej względnie znacznej ilości wody przy bezwzględnie małym spadku, to często się zdarza, że, jeżeli się nie chce zadowolnić mniejszym zyskiem i nie chce się posługiwać niezmiernie szerokimi szuflami, stosunki wymagają użycia turbin o nader wielkiej średnicy, lub więcej turbin. Dla uniknięcia niekorzyści, połączonych z pierwszymi jakoteż zdrożenia i skomplikowania zakładania, połączonych z urządzeniem więcej turbin mających pracować na jedną główną transmisję, służy specjalna konstrukcja turbin z dwoma wieńcami, przy których zewnętrzny wieńiec jest konstruowany według systemu *Jonval'a*, wewnętrzny zaś według systemu *Girard'a* lub jako turbina graniczna i który również jednoczy w sobie zalety obu systemów turbin. Dopóki bowiem ilość wody jest znaczniejsza, aniżeli zewnętrzny wieńiec skonsumować może, zostaje tenże zupełnie otwarty i nawodniony, pracuje więc z całą korzyścią; ilość wody nieużyta przez część zewnętrzną zostawia się do działania na część wewnętrzną, która nawet przy częściowym nawodnieniu pomyślnie działa. Jeżeli zaś stan wody tak się obniża, że nie wystarcza nawet na pełne nawodnienie zewnętrznej części, nateczas przykrywa się ją całkiem i pracuje się tylko wewnętrzną, według systemu *Girard'a* lub jako turbina graniczna konstruowanym samym wieńcem szuflowym. Ten ro-

dzaj turbin może, jak o tem z poprzedniego przekonać się można, także w wodzie niespokojnej korzystnie działać.

1. *Turbiny Jonval'a* we wszystkich wypadkach, gdzie się rozchodzi o zużytkowanie stałej ilości wody, lub gdy więcej wody jest do rozporządzenia, aniżeli koniecznąby była do uzyskania pożądaney niezmienney siły tak, że turbina zawsze może być całkiem nawodniona, a szczególnie wtedy, jeżeli przy nader często mieniającym się spadku tworzy się woda niespokojna, następnie jeżeli turbina ma wprawiać w ruch tylko jedną maszynę o stałej potrzebie siły.

W takich razach jest turbina *Jonval'a* zarazem najtańszym motorem i daje także tę korzyść, że także ewentualnie w pewnej wysokości ponad dolną powierzchnią wody może być ustawiona, następnie posiada także stosunkowo wielką szybkość obrotów, z powodu czego przypuszczalne się stają słabsze transmisye.

2. *Turbiny Girard'a* należy wybierać we wszystkich tych wypadkach, gdzie się rozchodzi o dobre zużywanie zmiennej ilości wody przy stałym spadku, gdzie zatem turbina musi być z regulatorem połączona i nawet przy najniższym stanie wody ma dać dobrą korzyść. Następnie przy wyzyskiwaniu wielkich spadków, gdzieby pełne turbiny w zbyt wielkiej liczbie wymagane były, przezco musi się używać częściowo nawodnione turbiny, jeżeli się ma osiągnąć ile możliwości dobre wyzyskiwanie rozporządzalnej siły wodnej, chociażby z nałożeniem znaczniejszych na ten cel kosztów.

3. *Turbiny granicznej* używać należy, jeżeli się rozchodzi o zużywanie zmiennej ilości wody przy zmiennym spadku.

4. *Turbin dwuwieńcowych* jeżeli trzeba zużytkować wielkie zmienne ilości wody przy stosunkowo małym a zmiennym spadku i często objawiającej się wodzie niespokojnej i gdy się chce uniknąć ustawienia więcej motorów.

#### Zasady dla konstrukcji turbin.

Przy zakładaniu motoru wodnego zawsze

Że Zosia i Piotr mają się pobrać, to u pana Antoniego było już rzeczą pewną.

— I dlaczegoż nie? — odpowiadał, gdy się go zapytano, czy się też kochają?

— Oboje są młodzi, oboje przystojni. Ona jest córką młynarza a on jest młynarczykiem, czy jeszcze czego potrzeba do zupełnego szczęścia?

Nareszcie ustanowiono już dzień ślubu. W całej wsi. nawet w całej okolicy jeszcze nie widziano wesela, któreby co do wystawności i świetnych przygotowań równało się weselu córki młynarza.

Narieczona, mała Zosia była tak bladą, tak dziwnie smętnie nastrojoną. Czy z radości czy też z bólu, któżby to mógł o młodej paninie z pewnością twierdzić?...

Wszyscy zaś, którzy widzieli młodą parę, w tem się zgadzali, że to śliczna parka.

Między gośćmi weselnymi był także nauczyciel miejscowy Zuchiński, wolnego stanu jeszcze, przystojny, młody mężczyzna, czarnymi rzesami obwiedzionymi oczami melancholijnymi. Opowiadano o nim, że jest bardzo uczony i że bardzo piękne wiersze pisze, które odpisywano i które krążyły z ręki do ręki między dziewczę-

tami w okolicy. Zwykle był bardzo dowcipny i wcale do rzeczy, ale dziś był zupełnie zmieniony. Siedział milcząco i patrzył przed siebie osłupiałym wzrokiem.

Gdy nowożeńcy około północy z pojedynczymi gośćmi zaczęli się żegnać, mógł uważny spostrzegacz zobaczyć, że skoro pani młoda na pożegnanie podała p. nauczycielowi rękę, zapłonęła całkiem, i że jej oczy, dotychczas nawpół przymknięte, wyrażały stanowcze, silne i pewne postanowienie.

Zabawa między gośćmi odbywała się dalej ochoczo.

Nagle wpadł do stancyi Piotr w strasznym rozdrażnieniu, wołając:

— Gdzie moja narieczona, gdzie Zosia?

— Cóż to za pytanie? — odezwał się stary młynarz, — przecież ty powinieneś najlepiej wiedzieć!

— Ale ja! nie wiem, daremnie na nią czekałem w moim pokoju.

— Przecież ją widziano idącą do ciebie.

— Ale skoro do mnie nie przyszła! Gdzie moja narieczona? Gdzie macie moją żonę?

Zaczęto więc szukać Zosi.

Przetrażnięto cały młyn, strych, piwnicę, stancje. Nigdzie nie było można znaleźć małej Zosi. Wszelkie szukanie nawet w otoczeniu młyna, między krzakami, zaroślami, w dołach było daremne. Zosi nie było.

Brzask poranku zastał w młynie smutne towarzystwo weselne. Nikt nie mógł odgadnąć, gdzie się podziała narieczona.

Stary młynarz był w największym zwątpieniu. Skoro nie można było tu radzić ani pomóc, rozeszli się goście powoli.

Piotr przeszukał całą okolicę, przetrzął każdy krzaczek, szukał koło strumyka i pytał się każdego, kogo spotkał: — Czy nie widzieliście mojej żony?

Nikt nie mógł mu dać zadawalniającej odpowiedzi.

Gdy dopiero koło wieczora wrócił do młyna, mógł staremu lamentującemu ojcu tylko powiedzieć:

— Nie ma jej nigdzie, nigdzie!...

(Dokończenie nastąpi).

się na to zważa, aby rozporządzalna siła ilemożności korzystnie była użyta.

Tego można jednak tylko wtedy osiągnąć, jeżeli fabrykantowi są dokładnie znane stosunki wody, gdyż od tego zależy wybór motoru użycia.

Jest zatem bardzo do polecenia, skoro powzięto postanowienie do założenia maszyny wodnej, aby przez pewien czas codziennie czyniono sprostżeńia nad rodzajem wody i przekonano się:

1. Czy przyptywająca ilość wody każdego czasu jest równie wielką t. j. czy stan wody jest zawsze stały, czy też się często zmienia?

2. Czy spadek jest stale niezmienny? Jeżeli nie, jak on się zmienia; a mianowicie albo:

a) przez zaniepokojenie dolnej wody,

b) przez podniesienie się lub opadanie powierzchni górnej wody, przyczem wiedzieć potrzeba: jak często w roku? jak długo to każdem razem trwa? i jakich to rozmiarów?

Oprócz wspomnianych danych o ogólnej własności rozporządzalnej wody konieczne są następujące specjalne daty:

1. Podanie dokładnego użytecznego spadku t. j. wysokości między powierzchnią górnej i dolnej wody bezpośrednio na tem miejscu, gdzie ma być motor ustawiony.

2. Przy nowem zakładaniu całej wodnej maszyny: dokładne niwelowanie od powierzchni wody na projektowanym miejscu wyjścia górnego koryta aż do powierzchni wody w łożysku na projektowanym miejscu wpływu dolnego koryta. Następnie projektowana śluza i położenie tejże odpowiednio do początkowego punktu górnego koryta, do punktu końcowego dolnego koryta i do projektowanego miejsca motoru.

3. Długość górnego i dolnego koryta wraz z profilem poprzecznym. (Przy projektowaniem prowadzeniu rur: Podanie świetlanej średnicy i całej długości tychże).

4. Ilość wody w poszczególnym czasie a mianowicie:

a) najmniejsza i jak długo trwa?

b) największa i " " "

c) średnia i " " "

5. W razie, gdyby więcej było wody, aniżeli można spotrzebować, podanie siły działać mającej.

6. Czy woda niesie ze sobą dużo nieczystości? i czy to stanowią liście, piasek, szlam, kamienie i t. d.

7. Czy woda w zimie zamarza? i czy tworzy świrz (Grundeis) czy też powłoki lodowe, lub czy niesie z sobą kry lodowe?

**Szczegóły o sytuacji założyć się mającego lub istniejącego zakładu.**

1. Wysokość podłogi w zabudowaniu nad lub pod powierzchnią dolnej wody.

2. Wysokość transmisji nad podłogą.

3. Pożądana liczba porządkowa.

4. Plan lokalu, w którym lub obok którego ma być ustawiony motor, — i maszyny, na którą ten ma działać, jeżeli te już istnieją.

5. Dla jakiej gałęzi przemysłu zakłada się maszyna?

6. Czy rozporządzalna siła wodna ilemożności troskliwie ma być wyzyskiwana t. j. czy się ma osiągnąć najwyższy możliwy zysk? lub jeżeli to nie jest konieczne, czy ma być osiągnięta tylko pewna siła działająca z ilemożności małymi kosztami?

Zwracamy uwagę, że te punkta mają być

podane szczególnie jeżeli się rozchodzi o surowe siły wodne, fachowemu inżynierowi, który jest już biegły w hydrotechnicznych planach i posiada już konieczną rutynę w władaniu instrumentami do mierzenia spadku i wody, aby uniknąć późniejszych czas marujących i kosztownych przemian planów.

Zamówienia skuteczniac, tudzież informacje zasięgnąć można przez firmę **Leopold Epstein** w Krakowie, Grodzka L. 59.

## ROZMAITOŚCI.

**Rejestrowanie przemysłowych znaków (mark) ochronnych.** Ministerstwo handlu rozporządziło, że niewolno jest używać przemysłowych znaków ochronnych, na którychby znajdowały się wyłącznie tylko portrety cesarskiej pary, lub członków panującego domu. Natomiast po uprzednim pozwoleniu cesarskiem, wolno używać takich znaków, na których portrety cesarskiej pary, lub członków panującego domu, znajdują się tylko, jako dodatkowe ozdoby obok innych znaków ochronnych. Pozwolenie wydaje się za pośrednictwem ministerstwa handlu i spraw wewnętrznych. Rozporządzenie to obowiązuje od 30. października z. r., atoli nie odnosi się do znaków ochronnych, jakie przed tym terminem zarejestrowano.

**Skutki wojny cłowej.** Jakie ogromne straty ponoszą rolnicy rumuńscy, a zwłaszcza hodowcy bydła, wskutek wojny cłowej z Austro-Węgrami, świadczy najlepiej niesłychane obniżenie cen za bydło i mięso w Rumunii. W Jassach n. p. 5 kilo wyborowego mięsa sprzedaje się za 1 franka w srebrze; inny rzeźnik ofiaruje 6 kilo za franka, a inni jeszcze taniej. Pewien paroch, który posiada większe gospodarstwo, żali się publicznie w pismach, że chciał sprzedać 85 krów szlachetnej rasy i nikt nie ofiarował mu więcej, jak 25 franków za sztukę! Woły do tuczenia kupują się po 35 do 40 franków za sztukę. Z Husz sprowadzono na ostatni targ 120 wołów tucznych, stepowych, ogromnych. Właściciel początkowo żądał po 120 franków za jednego, ale w końcu był wielce rad, gdy je mógł pozbyć po 80 franków. Wogóle bydło i mięso w Rumunii straciło na wartości. (*Gaz. Pol.*)

**Refakcye i różne ulgi** na galicyjskich drogach żelaznych. Generalna dyrekcya kolei skarbowych wraz z zarządami innych kolei interesowanych nadaje na czas aż do przeprowadzenia nowych norm w zwykły sposób taryfowy, co najdalej jednak aż do końca maja r. b., dla przewozu rafinowanej ropy galicyjskiej do Budapesztu (na dworzec Josephstadt lub Franzstadt) w przesyłkach po sto centnarów metrycznych na wagon i list przewozowy, ulgi, które polegają na różnicy zwykłych taryf lokalnych a następujących obniżonych norm taryfowych: z Kołomyi 181'2 ct. od centnara metrycznego, z Drohobycza 140'7 ct., z Zagórzan 117'6 ct. Oprócz tych atoli ulg, przysługujących wysyłającym firmom zaraz przy nadaniu towaru na kolej, nadają jeszcze generalna dyrekcya kolei skarbowych, kolej Lwowski-Czerniowiecka i kolej Przemysko-Łupkowska, sposobem właściwie refakcyjnym, ulgi następujące: dla przesyłek z Kołomyi 15'2 ct. od centnara metr., dla przesyłek z Drohobycza 17'3 ct., dla przesyłek z Zagórzan 14'2 ct. Te właściwie rafakcyjne zwroty wystawiane będą za okazaniem oryginalnych receptisów nadawczych, wystawionych na imię reklamującej firmy, a przedłożonych co najdalej do dnia 31 lipca pr.

Dla przewozu zboża, ziarna strączkowych, wyrobów młynarskich z Husiatyna loco i transiro (tj. galicyjskich, jak i z pozagranicy przy należytej kontroli celnej) do Bregencyi, Monachium itd. nadaje generalna dyrekcya kolei skarbowych zaraz przy nadaniu towaru ulgi, a to na czas aż do zaprowadzenia taryf bezpośrednich, jeżeli przesyłać będzie po 100 centnarów metrycznych na wagon i list przewozowy. Normy w porównaniu z taryfą lokalną skarbowych dróg żelaznych są następujące:

Z Husiatyna loco i trasito od cetn. metr. w centach: do Bregencyi 321'7, do Buchs 321'7, do St.

Margareten 324'2, z Husiatyna w markach: do Monachium dworz. cent. loco 5'53, trans. 5'10; do innych dworców mniej: do Rosenheim loco 5'42, trans. 4'99 marek.

Przesyłki te mogą pójść na skład i być reekspedowane w Wiedniu w miejskim spichlerzu publicznym i w magazynie składowym skarbowych dróg żelaznych (*Wien transit, Rangirbahnhof*). Warunki reekspedycy, a względnie złożenia na skład są następujące:

1) Termin reekspedycy jest 12 miesięcy od dnia przybycia przesyłek do składu. W terminie tym przesyłki muszą pozostawać bez przetwy pod dozorem kolejowym.

2) Przesyłki muszą być adresowane do zarządu składu, w którym pozostać mają i przez tenże zarząd dostać się do reekspedycy.

3) Opłaty składowe, manipulacyjne itd. obliczone będą osobno. (*Gaz. Lw.*)

**W sprawie niezmiarki (Chlorops taeniopus)** wydało ministerstwo rolnictwa następujący ryskrypt: Uprasza się c. k. namiestnictwo, ażeby panu c. k. profesorowi uniw. Dr. Maksymilianowi Nowickiemu w Krakowie wyraziło podziękowanie ministerstwa rolnictwa za przyslaną rozprawę o ponownem wystąpieniu niezmiarki z dołączeniem sprostżeńiami co do walki z tym szkodnikiem. Byłoby też odpowiednim, jeżeli się to już nie stało, wrócenie uwagi Kół rolniczych na skonstatowane wystąpienie tego owadu w niektórych obwodach zachodniej Galicyi, z wezwaniem do zastosowania środków, zaleconych już w r. 1871. w monografii Nowickiego „*Chlorops taeniopus* i jej znaczenie“, wydanej przy pomocy państwowej subwencji: a) zaniechanie uprawy jarej pszenicy, bo ta najbardziej cierpi od niezmiarki; b) odpowiedni wybór odmiany, mającej być uprawianą, w pierwszej linii stawiając banatkę, najbardziej kłosującą, gdzieby się zaś ta nie udawała, uprawa wytrzymalszej wąsatki zamiast delikatniejszej gółki (bezostki); c) o ile można wczesny i jednoczesny zasiew we wrześnie; d) ograniczenie uprawy pszenicy na najlepsze suche łany; e) staranne uprawienie gleby, jednolierne rozprzestrzenianie gnoju; f) działanie przedewszystkiem na bujne rozkrzaczanie i rychłe rozwijanie się ozimej pszenicy, ażeby na wiosnę mogła się wykłócić, zanim *Chlorops taeniopus* w maju wyleci i poskłada jaja.

**Galicya pod względem zajęcia czyli zatrudnienia ma:** rolników 4,419,636 czyli 74%, przemysłowców i rzemieślników 456,502 czyli 7'7%, kupców 216,864 czyli 3'6%, urzędników wszelkiej kategorii 192,814 czyli 3%, właścicieli domów i kapitalistów 99,302 czyli 1'7%, robotników ze zmiennym zajęciem 495,654 czyli 8'32%. Z tych cyfer wynika jak najdobitniej, że Galicya jest przedewszystkiem krajem rolniczym, a więc rolnictwo u nas stanowi główną podstawę dobrobytu krajowego; dalej że pod względem ekonomiczno-handlowym Galicya stoi jeszcze bardzo nisko, następnie że posiada już dziś za dużo urzędników (trzech na sto mieszkańców), których liczba z powodu otwierania nowych urzędów coraz wzmagę się będzie, — wreszcie że stan robotniczy u nas nie odgrywa żadnej roli, jest li-czebnie słabym, pod względem wykształcenia całkiem nisko stojącym, pod względem wymagań skromnym.

**Maszyna do robienia masła.** Postęp naszego wieku weiska się z każdym dniem głębiej we wszystkie kierunki życia, a pomysliwość ludzka nie pozwała pozostać na ustroniu nawet tym gałęziom gospodarstwa, które przez długie wieki były nietkniętymi i których system przechodził bez zmiany z pokolenia na pokolenie. Robienie masła od dawniejszych czasów miało dotychczas jeden jedyny sposób, znany tak dobrze, jak i nie zbyt praktyczny. Zabierało to nie mało czasu i wymagało umęczenia, a w końcu nigdy nie można było mieć pewności w pomyślny rezultat. W zakładach mleczarskich, gdzie wyrabiają masło na większą skalę, oraz w domach, gdzie potrzeba mieć szybko i dobre masło, wprowadzono obecnie najnowszy wynalazek nazwany cokolwiek krzykliwie „cudem przemysłu“, a będący nadzwyczaj praktyczną maszyną do robienia masła. Fachowe pisma gospodarskie podnoszą zalety tej maszyny i przyznają, że jest ona jedyną i najlepszą w tym rodzaju. Nie od rzeczy tedy będzie, donieść o tem aparacie naszym polskim gospodarstwu, które zapewne obecnie — po niefortunnym popisie masła na wystawie — zechcą skwapli-



**MŁYN WODNY**

o kole w sile 25 koni  
szpiegang, walec, czyszczalnia zboża, grysików i dunstów,  
wszystko w najlepszym stanie,  
tudzież

**Młyn nowy amerykański z turbiną,**

o sile 35 koni,  
a oprócz tego ilość wody tak wielka iż można się o 20 koni powiększyć,  
3 kamienie francuskie, 1 szpiegang, walec najnowsze, czyszczalnia  
zboża, tudzież maszyny grysikowe i dunstowe nie dawno  
sprowadzone.

Każdy młyn zaopatrzony w osobny śpichlerz, dom mieszkalny,  
stajnie etc. ogrody, pastwiska i t. d.

Właściciel obowiązuje się dzierżawcy poczynić wszelkie ulepszenia.  
Młyny oba mają dobre imię, a mimo konkurencji młynów sto-  
łecznych, za pierwsze w okolicy uważane. Warunki dzierżawy  
bardzo dogodne.

Bliższej wiadomości udziela Adm. „Gaz. Młyn.” w Krakowie.

**ALFRED RASSL**

W OPAWIE

**SKŁAD NASION**

poleca wszelkiego rodzaju

**ROLNICZE I LEŚNE NASIONA**

PASZĘ POSILNĄ

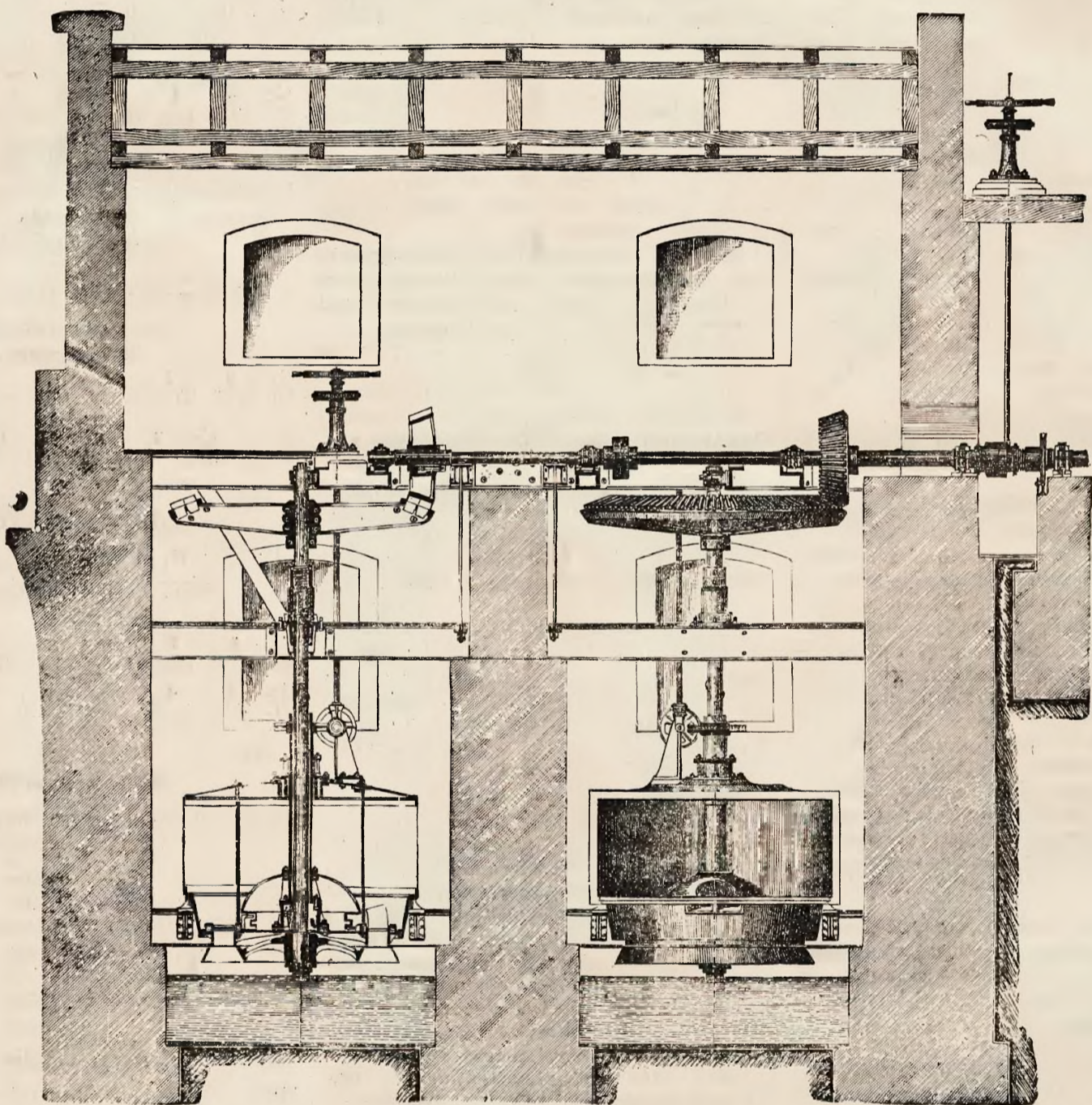
RÓŻNE NAWOZY

najlepszych gatunków

➔ po najtańszych cenach. ➔

Cenniki i próbki na żądanie gratis i opłacone.

Turbina wodna, patent „Gulden“, wyrób Ganzza i S-ki.



Turbina wodna, patent „Gulden“, wyrób Ganzza i S-ki.

Turbina wodna, patent „Gulden“, wyrób Ganzza i S-ki.

Najlepszy i najtańszy motor wodny, dający się zastosować do różnych stosunków wodnych.

Ceny stósownie do wielkości turbiny, bardzo niskie.

➔ WSZELKICH INFORMACYJ ➔

udziela bióro budowy młynów

„LEOPOLDA EPSTEINA“

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej L. 59.

# BRACIA IZRAEL

## ZAKŁAD BUDOWLI MŁYNÓW

### FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH i MASZYN

Wiedeń, Währing, Herrengasse Nr. 9—13.

ZASTĘPSTWO i FABRYKA  
patentowanej najnowszej i najlepszej maszyny  
do czyszczenia dunstu i grysiku

## „REFORMA“.

Jedyna maszyna, która bez użycia torebki na otręby, najdelikatniejsze, najwięcej mąki zawierające, najmniejsze dunsta do nr. II., również delikatny grysik bez straty dobrego towaru zupełnie czyści.

### Gwarancya

za znakomite usługi i skromne nienaganne zbudowanie, których żadna inna maszyna nie osiągnęła.

Paryż 1885 srebrny medal. Wels 1886. Dyplom honorowy.

Premiowana najwyższem odznaczonieniem w Augsburgu 1886.

## Zastępca dla Galicyi i Bukowiny

# LEOPOLD EPSTEIN

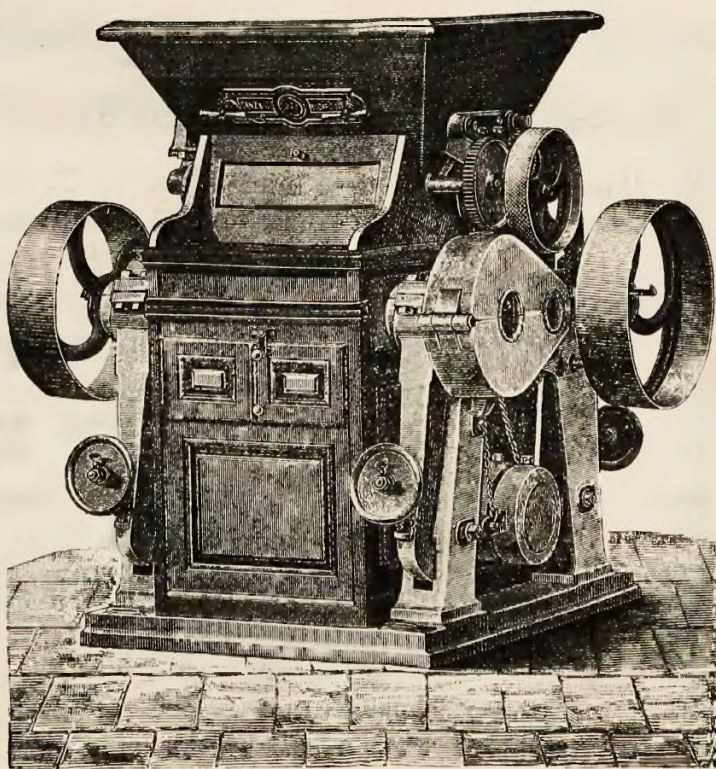
Kraków, ul. Grodzka L. 61.

## GANZ i S<sup>KA</sup>.

Odlewnia żelaza i akcyjne Towarzystwo fabryczne dla budowy machin  
W BUDAPESZCIE i RACIBORZU.

A.  
MASZYNY i WYROBY  
budowlane,  
urządzenia kolejowe,  
młynarskie i fabryczne.

B.  
ARTYKUŁY SPECYALNE:  
KOŁA  
z zahartowanej stali lanej,  
naczynia przelomowe,  
walce i t. p.



Walce karbowane do żubrowania,  
(Schrotwalzenstühle).

PATENTOWANE  
SKŁADKI WALCOWE  
do żubrowania zboża,  
rozcierania kaszek  
i do wymielania  
z zahartowanej stali lanej dla wy-  
sokiego i zwykłego młynarstwa.  
Dotychczas dostarczyliśmy 13.500 sztuk.

WALCOWE SKŁADKI  
do mielenia cementu  
tudzież  
wszelkich twardych kruszców i rudy.

ŚLUZY i UPUSTY  
patentowane.  
Dynametry rotacyjne, kuplunki i regulatory.

TURBINY  
zastósowane do każdego rodzaju  
przycieku i spadku wody.

➡ Oświetlenie elektryczne. ➡ ➡ ➡ Wagony kolejowe. ➡

## Do sprzedania za połowę pierwotnej ceny:

używana  
w dobrym stanie będąca maszyną ssącą  
do czyszczenia griesów o trzech wiatrach  
(Dreiwindige Saug-Gries-Dunst-Putz-  
Maschine) patent Nemelka.  
Wiadomość we „dworze w Gorlicach“,  
poczta „Gorlice“.

## Dom piętrowy w Krakowie

o 20 ubikacjach, z wielkim pla-  
cem budowlanym i kuźnią  
jest pod bardzo korzy-  
stnymi warunkami do  
sprzedania.

Bliższych szczegółów udziela  
Administracya „Gaz. Młyn.“.

## Nadmłynarz

bardzo zdolny, poszukuje umieszczenia.  
Wiadomość w Adm. Gaz. Młyn.

**MASZYNA** parowa 50—60 konna,  
mało używana, tudzież  
2 kotły parowe, bardzo mało używane  
są do sprzedania po cenie nader przy-  
stępnej. — Bliższych informacji udziela  
Adm. „Gazety Młyn.“ w Krakowie.

## Zdolni nadmłynarze,

### czeladnicy i pomocnicy młynarscy

znajdą odpowiednie umieszczenie  
w kraju lub za granicą za po-  
średnictwem Administracyi „Gaz-  
ety Młynarskiej“ w Krakowie,  
lub p. Franciszka Schme cera,  
w Warszawie, T w a r d a Nr. 6,  
bez żadnego honorarium.

Uprasza się W-nych PP. wła-  
ścicieli młynów, potrzebujących  
personalu (dla tychże, o zgłosze-  
nie się pod adr.: Adm. „Gazety  
Młyn.“ w Krakowie, Grodzka 59.

## MASZYNISTA

który przez lat 17 pełni ten obowią-  
zek w młynie przy maszynie o sile stu  
koni, dobry ślusarz i monter obeznany  
z ustawianiem maszyn młynarskich, li-  
czący lat 45, żonaty, bezdzietny, poszu-  
kuje posady.

Łaskawe oferty przyjmuje Adm. Gaz.  
Młyn. w Krakowie pod lit. A. L.

## Dwóch młynarzy starszych (obermüllerów)

obeznanych dokładnie z mieleniem na  
walcach znajdzie umieszczenie w młynie  
parowym nie daleko Moskwy w Rosyji.  
Oferty przyjmuje Adm. Gaz. Młyn.  
w Krakowie.

## KIEROWNIK

(Obermüller)

z wyższym uzdolnieniem i nieco  
praktyką w zakresie technicznym  
poszukuje zaraz kondycyi.  
Zgłoszenia uprasza się do Admi.  
„Gaz. Młyn.“ w Krakowie pod  
lit. Chyff. K. L. nadesłać.  
Niesemici mają pierwszeństwo.

## PASY do MASZYN

skórzane, gumowe, parciane i lniane napuszczane

poleca

JÓZEF HANKĘ we LWOWIE

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym Psem“, w Rynku l. 38, we własnym domu.

## Turbiny.

(Patent Lejeuna),

zastosowane dla zmiennych ilości wodnych i dla wszelkich spad-  
ków; sposób regulacyi najdoskonalszy, dostarczają pod gwaran-  
cją uzyskania największej siły

**BRACIA FISCHER,**

fabryka maszyn, odlewnia żelaza i metali w Wiener-Neustadt,

według tego doskonałego systemu turbinowego, który na wystawie  
światowej w r. 1873 dyplomem uznania uwieńczony został, uskutecz-  
niono już przeszło 200 turbin, które we wszystkich prowincyach  
monarchii austriackiej, tudzież za granicą funkcjonują. System  
ten daje się łatwo zastosować z powodu swej pojedynczej kon-  
strukcyi tudzież tanich kosztów ustawienia, szczególnie przy za-  
mianie kół wodnych na turbiny, tudzież przy zamianie turbin  
starszej konstrukcyi, nadając się do miejscowych stosunków. Pole-  
camy też rzeczony turbiny z powodu jak najbardziej. Prospekta  
i kosztorysy na żądanie darmo. Zakład ten poleca się także do u-  
rządzenia młynów, szlifierni drzewa, tudzież do budowy fabryk  
wszelkiego rodzaju.

## Do wydzierżawienia!

Nowo zbudowany młyn amerykański  
sztuczny o czterech parach walców,  
jednej parze kamieni francuskich i tur-  
binie wodnej najnowszej konstrukcyi.  
Młyn ten znajduje się w większym  
mieście Bessarabii tuż przy gościńcu.

## Nadmłynarz

(Obermüller)

rodem z Węgier, mogący się wykazać  
najchlubniejszymi świadectwami węgier-  
skimi, obznajomiony praktycznie z me-  
todą mielenia na sposób młynów buda-  
pesztenskich jak najdokładniej, poszu-  
kuje odpowiedniej posady.

Bliższej wiadomości udziela Administr.  
„Gazety Młynar.“

## FRANCISZEK SCHMELCER

w Warszawie, przy ul. Twardej Nr. 6,

Reprezentant firmy „Bracia Izrael“ w Wiedniu

utrzymuje na składzie

kamienie francuskie, saskie i czeskie.

Wszelkie maszyny do czyszczenia zboża, kaszek i dunstów.

Przybory młynarskie t. j.: pasy, parcianki, gaze jedwabne, i wełniane,  
śruby do pasów, zapniki, oliwiarki itd.

Na składzie znajdują się walce Ganz i S-ki i innych systemów,  
oraz najlepsza szwajcarska gaza jedwabna i kamienie  
kryształowo-kwarcowe

po cenach fabrycznych.

Mamy zaszczyt donieść niniejszem P. T. Odbiorcom, iż główną repre-  
zentacyę dla Galicyi i Bukowiny dla sprzedaży naszych fabrykatów,  
a w szczególności

walców śrutowych do żubrowania zboża (Schrotwalzenstühle)  
i auflezunkowych (do wymielania)

oddaliśmy

Panu LEOPOLDOWI EPSTEINOWI

w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej L. 59,

jako kierownikowi FILII fabryki wiedeńskiej maszyn i kamieni młyńskich

„BRACI IZRAEL“.

Pan Leopold Epstein posiada zatem wyłączny przywilej dla sprzedaży naszych  
fabrykatów, tudzież skład komisowy walców, a wszelkie zamówienia obowiązany jest  
dostarczać po cenach fabrycznych.

Budapeszt w maju 1886.

Ganz i Ska.